

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 15 listopada 2019r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodnicząca sędzia Joanna Polikowska

Protokolant Monika Rataj

po rozpoznaniu w dniach: 01 marca 2019 r., 26 kwietnia 2019 r. i 15 listopada 2019 r.

sprawy przeciwko: **T. B.**

synowi S., J. z domu C.

ur. (...) w J.

obwinionemu o to, że:

1. W dniu 27 września 2018r. około godz. 16:49 w J. na skrzyżowaniu ul. (...) z ulicą (...) kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) nie stosował się do zakazu wyprzedzania pojazdów na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim

tj. o czyn z art. 97 k.w. w związku z art. 26 ust. 3 pkt 1 Prawo o ruchu drogowym

2. W dniu 27 września 2018r. około godz. 16:51:13 w J. na ul. (...) prowadząc samochód marki M. o nr rej. (...) nie stosował się do ograniczenia prędkości 50 km/h i jadąc z prędkością 107 km/h, przekroczył dozwoloną prędkość o 57 km/h

tj. o czyn z art. 92a k.w.

I. uznaje obwinionego **T. B.** za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów:

- opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 97 k.w. w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

- opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku przyjmując, iż jechał z prędkością 104 km/h, czym przekroczył dozwoloną prędkość o 54 km/h, tj. wykroczenia z art. 92a k.w.

i za to na podstawie art. 92a k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 1.000 /tysiąca/ złotych,

II. na podstawie art. 119 § 1 k.p.o.w. w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionego **T. B.** na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, kwotę 1.408,94 zł z tytułu wydatków związanych z opinią biegłego oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w wysokości 100 zł.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony T. B. w dniu 27 września 2018r. około godz. 16:49 w J. na skrzyżowaniu ul. (...) z ulicą (...) kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) nie stosował się do zakazu wyprzedzania pojazdów na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim.

Dowód:

- nagranie na płycie CD k. 15,
- zeznania świadka B. G. k. 11-12, 112-113,
- zeznania świadka K. M. k. 111-112,
- opinia biegłego techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz wyceny pojazdów i kosztów napraw powypadkowych J. W. k. 150-157, 181-182,

W dniu 27 września 2018r. około godz. 16:51:13 w J. na ul. (...) obwiniony T. B. kierując samochodem marki M. o nr rej. (...) nie stosował się do ograniczenia prędkości 50 km/h i jechał z prędkością 104 km/h.

Dowód:

- nagranie na płycie CD k. 15,
- zeznania świadka B. G. k. 11-12, 112-113,
- zeznania świadka K. M. k. 111-112,
- opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz wyceny pojazdów i kosztów napraw powypadkowych J. W. k. 150-157, 181-182,

Obwiniony T. B. nie figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego.

Dowód:

- informacja Zastępcy Naczelnika (...) K. w J. z dnia 07 marca 2019 r. k. 36,

Obwiniony T. B. ma 46 lat, z zawodu jest adwokatem, uzyskuje dochody w wysokości około 10.000 zł miesięcznie, posiada wartościowy majątek w postaci samochodu marki B., samochodu marki M., samochodu marki K..

Dowód:

- dane osobopoznawcze obwinionego T. B. k. 31.

Obwiniony T. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu we wniosku o ukaranie czynów.

Wyjaśnił, iż wracał z Ż. do J.. Na wysokości przystanku Ł. włączyły się do ruchu trzy samochody, jednym z nich było srebrne B.. Jechał lewym pasem, co było wymuszone organizacją ruchu i stopniowo mijał te pojazdy. We wstecznym lusterku widział srebrne B., które jeszcze na wysokości przejścia dla pieszych zdążyło wyprzedzić jeden z samochodów. Po przejechaniu około 1,5 km srebrne B. zbliżyło się do niego. Zwalniał wtedy przed znakiem ograniczającym prędkość z 80km/h do 50 km/h. Kierowca B. uruchomił sygnały dźwiękowe i świetlne, a on zjechał na pobocze. Został zatrzymany do kontroli drogowej. Policjant poinformował go, iż wyprzedzał na pasach. Trudno było mu w to uwierzyć, gdyż przez blisko kilometr nie było żadnego przejścia dla pieszych. Policjant zaprosił go do

nieoznakowanego radiowozu, w którym znajdowała się policjantka. Zostało mu pokazane nagranie, na którym widać było przejście dla pieszych na przystanku Ł.-G., oddalone o 3 km od miejsca jego zatrzymania. Stwierdził do policjanta, iż nie dopuścił się wyprzedzania na pasach. Policjant upierał się, iż wyprzedzał i winien zostać ukarany. Zażartował wtedy, mając świadomość akcji protestacyjnej i nastrojów Policji, że zapewne zostanie ukarany pouczeniem, którą to karę jest skłonny przyjąć. Policjant stwierdził, że wykroczenie to wymaga surowszej kary. Nie zgodził się na przyjęcie mandatu. Policjant w reakcji na to całkowicie zmienił stosunek do niego i stwierdził, że zamiast jednego mandatu skieruje dwa wnioski o ukaranie oraz że zatrzymuje mu prawo jazdy. Pokazał mu nagranie, gdzie widać było pojazdy, w tym także jego i w lewym dolnym rogu wyświetlała się prędkość 107 km/h, będąca prędkością radiowozu. Zdaniem policjantów była to prędkość samochodu widocznego na nagraniu, ale nie powiedzieli mu którego samochodu. Wskazał policjantom, iż nagranie to w pierwszej kolejności dokumentuje przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym przez kierowcę radiowozu B., który w tym momencie nie był pojazdem uprzywilejowanym. Otrzymał wezwanie do stawiennictwa w Komisariacie oraz pokwitowanie zatrzymania prawa jazdy.

Na rozprawie obwiniony wyjaśnił nadto, iż organizacja ruchu w miejscu, którego dotyczy pierwszy z zarzucanych mu we wniosku o ukaranie czynów jest dosyć niefortunna. Lewy pas kończy się i kierowcy z lewego pasa muszą zjechać na prawy pas bezpośrednio za przejściem dla pieszych. Z kolei kierowca, który jedzie od strony W. zjazdem do J., ma wymuszoną przez organizację ruchu jazdę lewym pasem, jako jedynym pasem, którym może się poruszać. Jechał lewym pasem, jak przewiduje organizacja ruchu, z dozwoloną prędkością. Na prawy pas wjechały trzy samochody mniej więcej równoległe do niego. Znalazł się w takiej sytuacji, iż jechał lewym pasem, po prawej stronie były trzy samochody, a lewy pas się kończył. Gdyby zwolnił, samochód po prawej stronie też musiałby zwolnić, bo nie mógł go wyprzedzić. Jedynym sposobem dla zapewnienia płynności ruchu było wyprzedzenie chociaż jednego z tych samochodów, aby w sposób bezpieczny włączyć się do ruchu na prawym pasie. Dopuścił, że ten manewr był wykonywany bezpośrednio za przejściem dla pieszych - w tym momencie znalazł się w stanie wyższej konieczności. Przejście dla pieszych w tym miejscu położone jest na dole – zjeżdża się z góry w dół, co oznacza, iż będąc na górze, doskonale widać perspektywę przejścia dla pieszych i okolicy. Upewnił się, że na przejściu ani w jego okolicy nie ma żadnego pieszego i że jego manewr włączenia się do ruchu na prawy pas nie spowoduje dla nikogo zagrożenia.

W zakresie drugiego z zarzucanych mu czynów obwiniony zakwestionował wiarygodność dokonanego pomiaru prędkości pojazdu, którym kierował. Wyjaśnił, iż odcinek, na którym mogła być mierzona przez Policję prędkość objęty jest ograniczeniem do 80 km/h. Funkcjonariusze Policji nie okazali mu uprawnienia do wykonywania pomiarów prędkości, nie widział też homologacji urządzenia.

T. B. wskazał także, iż złożył dwa zawiadomienia odnośnie popełnienia wykroczenia przez funkcjonariusza Policji - kierowcę radiowozu B., jak i przestępstwa przez funkcjonariuszkę Policji - pasażerkę B.. W przypadku wykroczenia nie otrzymał żadnej informacji zwrotnej. W przypadku przestępstwa nie przesłuchano go i odmówiono wszczęcia postępowania w sprawie. Na decyzję tę złożył zażalenie.

Wyjaśnienia obwinionego T. B. w zakresie zarzucanych mu we wniosku o ukaranie czynów Sąd ocenił jako nieudolną linię jego obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za te czyny. Stały one bowiem w sprzeczności nie tylko z zeznaniami świadków B. G. i K. M. – funkcjonariuszy Policji, którzy jadąc za pojazdem kierowanym przez obwinionego, nieoznakowanym radiowozem marki B. w dniu 27 września 2018 r., ujawnili i zarejestrowali na videorejestratorze V. 2A znajdującym się w tym radiowozie, zachowania obwinionego stanowiące wykroczenia drogowe. Wskazani świadkowie w złożonych zeznaniach opisali sposób poruszania się obwinionego samochodem marki M. o nr rej. (...) w taki sposób, w jaki go zapamiętali oraz przeprowadzoną kontrolę drogową obwinionego w tym dniu. Brak jest podstaw, aby kwestionować wiarygodność zeznań wskazanych świadków. W szczególności zeznania świadka B. G., który był kierowcą nieoznakowanego radiowozu marki B. korespondują z nagraniem zarejestrowanym na znajdującym się w radiowozie videorejestratorze V. 2A. Płyta CD zawierająca to nagranie znajduje się na k. 15 akt sprawy. B. G. w złożonych zeznaniach wskazał także z jej przyczyny nie zatrzymał obwinionego do kontroli drogowej bezpośrednio po dopuszczeniu się przez niego pierwszego z zarzucanych mu czynów. Zarówno świadek K. M. jak i świadek B. G. kategorycznie zaprzeczyli, aby obwiniony dokonując wyprzedzania pojazdu bezpośrednio przed przejściem dla pieszych znajdował się w stanie wyższej konieczności. W miejscu, gdzie na

ul. (...) dokonany został pomiar prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h. Przekraczając dozwoloną prędkość obwiniony nie znajdował się w żadnej niezależnej od niego sytuacji, która usprawiedliwiałaby przekroczenie przez niego dozwolonej prędkości. Nagranie z wideorejestratora V. 2A znajdujące się na płycie CD nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, iż dokonywany pomiar prędkości dotyczył samochodu marki M. o nr rej. (...) kierowanego przez obwinionego. W momencie dokonywania tego pomiaru przed nieoznakowanym radiowozem marki B. poza pojazdem kierowanym przez obwinionego, nie było żadnego innego pojazdu, który jechałby w tym samym kierunku, co T. B.. Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd miał też na uwadze treść opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz wyceny pojazdów i kosztów napraw powypadkowych J. W.. Biegły J. W. dokonał analizy dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie, a także zapoznał się w Wydziale Gospodarki Komunalnej, w Referacie (...) Miejskiej i (...) Urzędu Miasta J. z projektem organizacji ruchu ul. (...) od skrzyżowania z ul. (...) w celu ustalenia znakowania dotyczącego prędkości jazdy. Z opinii złożonej na piśmie przez biegłego J. W. uzupełnionej na rozprawie w dniu 15 listopada 2019 r. wynika, iż obwiniony T. B. nie zachował się zgodnie z przepisem art. 26 ust 3 ustawy prawo o ruchu drogowym, który kierującemu pojazdem zabrania wyprzedzania pojazdu na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim, z wyjątkiem przejścia na którym ruch jest kierowany. Gdyby obwiniony powstrzymał się przed wyprzedzaniem, jak wskazał biegły, do naruszenia art. 26 by nie doszło. Biegły ustalił, iż obwiniony T. B. poruszał się pojazdem z prędkością 104 km/h w terenie zabudowanym, gdzie dopuszczalna prędkość wynosiła 50 km/h – przekroczył dozwoloną prędkość o 54 km/h. Dokonane w tym zakresie ustalenia biegły w wyczerpujący sposób uzasadnił. Sąd ocenił opinię złożoną przez biegłego J. W. na piśmie uzupełnioną ustanie na rozprawie jako w pełni wiarygodny dowód w sprawie, co w konsekwencji prowadzi do tego, iż Sąd miał na uwadze treść tejże opinii dokonując rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Biegły J. W. posiada wiadomości specjalne, konieczne dla stwierdzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Dysponuje także niezbędnym i dużym doświadczeniem. Biegły dysponował niezbędną wiedzą, nagraniem z wideorejestratora V. 2A, instrukcją obsługi wideorejestratora V. 2A oraz danymi o oznakowaniu miejsca, gdzie dokonany został przez funkcjonariuszy Policji poruszających się nieoznakowanym radiowozem marki B., pomiar prędkości kierowanego przez T. B. pojazdu, aby wydać opinię. Pomiędzy opinią wydaną przez biegłego J. W. a pozostałymi wiarygodnymi dowodami w sprawie nie zachodziła sprzeczność.

Urządzenie V. 2A w dniu 27 września 2018 r. posiadało ważne świadectwo legalizacji pierwotnej. Kierujący nieoznakowanym radiowozem marki B. funkcjonariusz Policji B. G. posiadał ukończony kurs specjalistyczny w zakresie pracy z użyciem wideorejestratorów wykroczeń. W zakresie jego uprawnień znajdowała się m.in. obsługa urządzeń kontrolno – pomiarowych.

Walor wiarygodności Sąd przydał pozostałym dowodom z dokumentów zgromadzonym w niniejszej sprawie. Brak było bowiem jakichkolwiek okoliczności, które nakazywałyby poddać je w wątpliwość.

Obwiniony T. B. swoim zachowaniem zrealizował znamiona wykroczeń:

- z art. 97 k.w. w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, bowiem w dniu 27 września 2018r. około godz. 16:49 w J. na skrzyżowaniu ul. (...) z ulicą (...) kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) nie stosował się do zakazu wyprzedzania pojazdów na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim,

- z art. 92a k.w., bowiem w dniu 27 września 2018r. około godz. 16:51:13 w J. na ul. (...) prowadząc samochód marki M. o nr rej. (...) nie stosował się do ograniczenia prędkości 50 km/h i jadąc z prędkością 104 km/h, przekroczył dozwoloną prędkość o 54 km/h.

Działanie obwinionego było świadome. Nie zachodziły w przedmiotowej sprawie jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby wpływać na umniejszenie winy obwinionego. Kierujący pojazdem winien stosować się do znaków drogowych.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez obwinionego wykroczeń jest znaczny. Obwiniony umyślnie zasady poruszania się po drogach publicznych. Wyprzedzał pojazd w miejscu gdzie jest to zabronione oraz znacznie przekroczył dopuszczalną prędkość na odcinku drogi w terenie zabudowanym, gdzie obowiązywało ograniczenia

prędkości do 50 km/h, mając niewątpliwie świadomość, choćby z uwagi na zawód który wykonuje, iż zarówno wyprzedzanie pojazdów na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim jak i przekraczanie dozwolonej prędkości jest przyczyną wielu z wypadków, do jakich dochodzi na drogach. Obwiniony przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym i to o 54 km/h. T. B. prezentował lekceważący stosunek nie tylko do obowiązujących przepisów ruchu drogowego, ale również do osoby funkcjonariusza Policji B. G., który podjął wobec niego kontrolę drogową żartując, iż z uwagi na akcję protestacyjną i nastroje w Policji zapewne zostanie ukarany pouczeniem, na co się godził.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 1.000 zł. Sąd uznał, że taka kara jest adekwatna do wagi naruszonych przez obwinionego obowiązków związanych z przestrzeganiem znaków drogowych określających zasady poruszania się po drogach publicznych. Grzywna w takim wymiarze stanowić będzie dla obwinionego odczuwalną dolegliwość, która powinna powstrzymać go przed naruszaniem prawa w przyszłości i spowodować w nim przekonanie, że naruszanie prawa nie pozostanie bez reakcji. Jednocześnie w wymiarze ogólnospołecznym kara ta powinna spowodować przekonanie o nieuchronności kary i uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Na podstawie art. 118 § 1 k.p.o.w. w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.12.2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia Sąd zasądził od obwinionego T. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, kwotę 1.408,94 zł z tytułu wydatków związanych z opinią biegłego oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w wysokości 100 zł. Obwiniony uzyskuje dochody w wysokości około 10.000 zł miesięcznie, posiada wartościowy majątek. Jest on zatem w stanie ponieść koszty postępowania w niniejszej sprawie.